

**(Leggo - F.Balzani) Odnowienie umowy Florenziego się komplikuje i Juve naciska przy Pellegrinim. Dlatego Monchi wyleciał w zeszłym tygodniu do Pragi, aby przygotować plan B w przypadku odejścia dwójki rzymian. Po Schicku dwójka kolejnych reprezentantów Czech może wylądować w Trigorii.**

Chodzi o Pavela Kaderabeka i Antonina Baraka. Pierwszy, 26 lat, jest prawym obrońcą zaskakującego Hoffenheim (zakwalifikował się do Ligi Mistrzów kosztem Bayeru Leverkusen) i od dawna znajduje się na liście dyrektora sportowego, który chce dokooptować kolejnego podstawowego gracza do rekonwalescencji, Karsdorpa. Cena nie jest duża (10 mln euro), ale Monchi nie jest jeszcze przekonany czy woli Czecha ponad Picciniego ze Sportingu Lizbona. Dyrektor sportowy rozmawiał z agentem Kaderabeka już w trakcie zimy. Nie jest świeże również zainteresowanie Romy Barakiem, który eksplodował w pierwszej części sezonu w Udinese. Ma odpowiedni wiek dla projektu Monchiego (23 lata), jakoś w wejściach z głębi pola, której poszukuje Di Francesco. Świadczą o tym 7 goli i 4 asysty zdobyte w Udine gdzie trafił zaledwie rok temu ze Slavii Praga. Kosztował 3 mln euro, dziś jest wart ponad 15. Pomocnik podoba się też Napoli i Lazio, ale Roma może wyłożyć na stół grę w Lidze Mistrzów. Barak zająłby w kadrze miejsce Pellegriniego, w przypadku którego Juve wydaje się być zdecydowane grać na poważnie. W ostatnich dniach z pomocnikiem kontaktował się Pjanic. Wystarczy bowiem przekonać Lorenzo (i zapłacić klauzulę 30 mln euro), aby wyciągnąć go z Trigorii.

Tak jak i na poważnie myśli Chelsea, gotowa skorzystać z impasu kontraktowego między Romą i Florencją. Skrzydłowy z Vitinii nie zamierza obniżać żądań: 4 mln euro za sezon. To liczba, której Roma nie zamierza wydawać na gracza, który na papierze może nawet nie być piłkarzem pierwszego składu. Na pewno, jednak, Florenzi nie odejdzie za darmo w styczniu. Przybycie Cristante i Corica (i zatwierdzenie Gonalonsa) narzuca w międzyczasie inną sprzedaż w środku pola. Strootmana i Nainggolana, w zależności od ofert, które wpłyną do Trigorii. To samo tyczy się ataku i jednego z dwójki Perotti i El Shaarawy w związku z bliskim przybyciem Kluivera i coraz bardziej prawdopodobnym Berardiego. O tym i innych rzeczach porozmawia w przyszłym tygodniu Monchi z Pallottą. Prezydent spędza wakacje we Włoszech (wczoraj był w Orvieto) z żoną Kimberly i wieczorem dotarł do Rzymu, gdzie zatrzyma się, aby spotkać się z Monchim i Baldissonim i dokonać podsumowania mercato i przyszłości Di Francesco. Potem uda się do Salento. Nie jest wykluczone, że ogłoszenie odnowienia kontraktu trenera (z podwyżką) może pojawić się właśnie w tych dniach. Pallotta wróci do USA na koniec miesiąca, gdzie będzie czekał na zespół, który wyleci 22 lipca za ocean na amerykańskie tournée.

Autor: abruzzi